

Sygn. akt III AUa 209/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Szczecinie

sprawy E. Z.

przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w S.

o wznowienie postępowania w sprawie ustalenia wysokości zaopatrzenia emerytalnego przyznanego z drodze wyjątku na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 stycznia 2013 r. 1sygn. akt VII U 854/12

1. oddała apelację,
2. zasądza od E. Z. na rzecz Wojskowego Biura Emerytalnego w S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka

III A Ua 209/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 sierpnia 2009 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S., na podstawie art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r., nr 8, poz. 66 ze zm.) i art. 149 § 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, po rozpoznaniu wniosku E. Z. z dnia 24 lipca 2009 r., odmówił wznowienia postępowania w sprawie wysokości należnego wnioskodawcy świadczenia, zakończonego prawomocną decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r.

W odwołaniu od powyższej decyzji skierowanej do Departamentu Spraw Socjalnych i Rekonwersji Ministerstwa Obrony Narodowej E. Z. wniósł o jej uchylnie w całości podnosząc, że decyzja z dnia 17 sierpnia 2006 r. wydana została na podstawie fałszywych dowodów, które doprowadziły do ustalenia zaniżonego świadczenia. Zdaniem skarżącego błędnie przyjęto 2 lata wysługi zamiast faktycznych 6 lat oraz błędnie ustalono wskaźnik dodatków o charakterze stałym i nagrody rocznej, poprzez nieuwzględnienie przy wyliczaniu sumy dodatków stałych dodatku specjalnego w kwocie 1.150 zł. W ocenie odwołującego wskaźnik sumy dodatków o charakterze stałym i nagrody rocznej winien wynosić 38,52%, a nie jak ustalił organ rentowy - 19,67%.

Odwołanie powyższe zwrócone zostało przez Dyrektora Departamentu do organu rentowego, który w dniu 28 sierpnia 2009 r. przekazał je do Sądu Okręgowego w Szczecinie.

W odpowiedzi na odwołanie organ emerytalny wniósł o jego odrzucenie na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na to, że sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami została już prawomocnie osądzona oraz o zasądzenie na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku nieuwzględnienia wniosku o odrzucenie odwołania o jego oddalenie jako bezzasadnego.

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie odrzucił odwołanie wnioskodawcy od zaskarżonej decyzji, z uwagi na stan rzeczy osądzonej. W następstwie zażalenia na powyższe postanowienie, Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił zaskarżone postanowienie wskazując, że w obecnym postępowaniu ubezpieczony kwestionuje prawidłowość przyjętej do wyliczeń świadczenia wysługi oraz wskaźnika sumy dodatków o charakterze stałym i nagrody rocznej, a kwestie te nie były objęte zakończonym postępowaniem Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie o sygn. akt VII U 2556/06.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2010 r. oddalono odwołanie E. Z..

Na skutek apelacji ubezpieczonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 grudnia 2011 r. uchylono zaskarżony wyrok i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji wskutek niezastosowania właściwych przepisów prawa nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd Apelacyjny wskazał, że sąd pierwszej instancji ustosunkował się merytorycznie do zgłoszonych przez wnioskodawcę zarzutów nieuwzględnienia w wysokości emerytury dodatku stałego oraz nieuwzględnienia uposażenia według stopnia plutonowego z wysługą powyżej 6 lat, natomiast całkowicie pominął pierwszorzędną kwestię, czy wnioskodawca podnosi istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, czy też ujawnia dowody istniejące w dniu wydania decyzji, nieznanie organowi, a mające wpływ na prawo do świadczeń, albo ich wysokość w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę winien zatem w pierwszej kolejności ustalić, czy wnioskodawca powołuje się na nowe okoliczności bądź zgłasza nowe dowody w rozumieniu art. 32 ust. 1 wskazanej ustawy i dopiero pozytywne przesądzenie powyższego będzie pozwalało na merytoryczną ocenę zarzutów ubezpieczonego.

W piśmie procesowym z dnia 18 maja 2012 r. ubezpieczony podniósł, że w trakcie postępowania apelacyjnego ujawniły się nowe okoliczności oraz dowody istniejące w dniu wydania zaskarżonej decyzji, nieznanie organowi rentowemu oraz ubezpieczonemu, a istotne dla sprawy - mające wpływ na wysokość świadczenia. W ocenie odwołującego pierwszą z nowych okoliczności jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., III UZP 2/11, której rozstrzygnięcie jest wiążące dla sądu. W uchwale tej zdaniem E. Z. Sąd Najwyższy wskazał (str. 15), że decyzja Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 kwietnia 2001 r., przyznająca ubezpieczonemu emeryturę w drodze wyjątku w wysokości 40% podstawy wymiaru, jest decyzją konstytucyjną, kształtującą. W świetle powyższego Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego winien był zastosować się ściśle do wskazań dotyczących wyliczenia wysokości emerytury, zawartych w konstytucyjnej decyzji Ministra Obrony Narodowej, gdy tymczasem decyzja z dnia 17 sierpnia 2006 r. wydana została

według własnego uznania organu rentowego, w oparciu o własną procedurę określania sposobu wyliczenia wysokości świadczenia.

Dalej ubezpieczony podał, że nową okolicznością w sprawie jest błędne przyjęcie przez organ emerytalny, że ubezpieczony jest emerytem od dnia zwolnienia ze służby wojskowej w dniu 6 maja 1974 r., gdy tymczasem świadczenie emerytalne przyznane mu zostało dnia 12 kwietnia 2001 r. W następstwie powyższego organ rentowy błędnie ustalił podstawę wymiaru emerytury na dzień zwolnienia z wojska, zamiast na dzień ustalenia prawa do emerytury. Ubezpieczony podkreślił, że konstytucyjna decyzja Ministra nie zawierała wskazania do takiego ustalenia wysokości świadczenia. Nadto zdaniem skarżącego kolejną nową okolicznością jest fakt, że organ rentowy nie zastosował art. 11 i 12 ustawy o uposażeniu żołnierzy z dnia 17 grudnia 1974 r.

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2012 r. ubezpieczony ponownie podkreślił, że nową okolicznością w sprawie jest fakt, że wnioskodawcy nie przysługiwała emerytura w dniu zwolnienia z wojska to jest 6 maja 1974 r. Argument ten ubezpieczony ponowił na rozprawie w dniu 4 stycznia 2013 r.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz zasądził od ubezpieczonego na rzecz wojskowego organu emerytalnego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oprął o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

E. Z. urodził się dnia (...) Ubezpieczony w okresie od 5 października 1966 r. do 15 października 1971 r. pełnił zasadniczą służbę wojskową w Wojsku Polskim, a w okresie od 16 kwietnia 1973 r. do dnia 6 maja 1974 r. pełnił zawodową służbę wojskową. W chwili zwolnienia ze służby wnioskodawca posiadał 6 lat i 1 miesiąc służby wojskowej, stopień starszego kaprala i pełnił służbę na stanowisku starszego mechanika (...) (...) (...).

Decyzją Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 grudnia 2000 r. stwierdzono, że wnioskodawca pozostaje zwolniony z zawodowej służby wojskowej z dniem 6 maja 1974 r., z zachowaniem wszelkich uprawnień przysługujących żołnierzowi zwolnionemu z tej służby z przyczyn, które nie powodują utraty tych uprawnień.

Decyzją z dnia 12 kwietnia 2001 r. Minister Obrony Narodowej przyznał wnioskodawcy, który posiada stopień starszego kaprala emeryturę wojskową w drodze wyjątku od dnia 1 grudnia 2000 r. W uzasadnieniu tej decyzji wskazano, że wysokość emerytury stanowi 40% podstawy wymiaru emerytury, jaka przysługiwałaby żołnierzowi, gdyby w dniu zwolnienia posiadał 15 lat służby wojskowej, a przy ustalaniu podstawy należy uwzględnić uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami zgodnie z przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy, tj. według stopnia posiadanego w dniu zwolnienia z wojska oraz stanowiska, jakie zajmował będąc w służbie. Wnioskodawcy uwzględniono uposażenie zasadnicze według stopnia starszego kaprala oraz według stanowiska służbowego starszego mechanika (...) (...) (...). Do ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy przyznanej w drodze wyjątku, przyjęto stawki uposażenia za stopień i stanowisko na dzień 31 grudnia 1982 r. Świadczenie emerytalne przyznane zostało wnioskodawcy w oparciu o art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r., nr 8, poz. 66 ze zm.)

Wnioskiem z dnia 20 lutego 2006 r. E. Z. wystąpił do organu rentowego o ponowne ustalenie wysokości przyznanej mu w drodze wyjątku przez Ministra Obrony Narodowej decyzją z dnia 12 kwietnia 2001 r. emerytury wojskowej.

Decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r. Wojskowe Biuro Emerytalne w S. ustaliło wysokość należnej wnioskodawcy emerytury przyznanej w drodze wyjątku. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, że wysokość emerytury ustalił zgodnie z decyzją Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 kwietnia 2001 r., którą to decyzją przyznano wnioskodawcy emeryturę wojskową w drodze wyjątku od dnia 1 grudnia 2000 r., w wysokości 40% podstawy wymiaru, jaka przysługiwałaby wnioskodawcy, gdyby w dniu zwolnienia z wojska posiadał 15 lat służby wojskowej. Ustalając powyższą decyzją wysokość świadczenia, organ rentowy przyjął uposażenie według stopnia wojskowego starszego

plutonowego na dzień 31 grudnia 1982 r. oraz dodatki stałe, tj. dodatek specjalny uznaniowy oraz 1/2 nagrody rocznej, a następnie wyliczył wskaźnik relacji tych dwóch ostatnich pozycji.

W dniu 27 lipca 2009 r. ubezpieczony złożył wniosek o wznowienie postępowania w sprawie wysokości należnego mu świadczenia, podnosząc, że błędnie przyjęto 2 lata wysługi zamiast faktycznych 6 lat oraz błędnie ustalono wskaźnik dodatków o charakterze stałym i 1/2 nagrody rocznej, poprzez, nieuwzględnienie dodatku specjalnego w kwocie 1.150 zł.

Wniosek powyższy załatwiony został odmownie zaskarżoną decyzją z dnia 14 sierpnia 2009 r.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za niezasadne i w pierwszej kolejności wskazał, że zaskarżona decyzja z dnia 14 sierpnia 2009 r. dotyczyła odmowy wznowienia postępowania w sprawie wysokości świadczenia pieniężnego należnego ubezpieczonemu, przyznanego decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r. W tej sytuacji rozpatrywana kwestia regulowana jest

w art. 32 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, zgodnie, z którym prawo do świadczeń pieniężnych z tytułu zaopatrzenia emerytalnego lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej albo z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w tej sprawie zostaną przedstawione istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne albo ujawnione nowe dowody, istniejące w dniu wydania decyzji, nieznane organowi, a mające wpływ na prawo do świadczeń albo ich wysokość. Wynika stąd, że samoistną podstawą weryfikacji ustaleń zawartych w prawomocnej decyzji emerytalnej stanowi ujawnienie okoliczności warunkującej, zgodnie z przepisami prawa materialnego, powstanie ex lege uprawnień emerytalno-rentowego, której organ rentowy nie znał i nie ustalił. Udowodnienie tak rozumianej okoliczności powinno nastąpić w toku podjętego na nowo przed organem rentowym postępowania.

Dalej sąd pierwszej instancji wskazał, że przez pojęcie „okoliczności” należy rozumieć nie tylko określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie prawa (np. staż pracy, wiek, niezdolność do pracy, czy wysokość uzyskiwanego przychodu), lecz także takie uchybienie normom prawa procesowego lub materialnego przez organ rentowy, wpływające potencjalnie na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanego. Przesłanką „wznowienia postępowania” jest również ujawnienie lub uzyskanie po wydaniu rozstrzygnięcia nowych środków dowodowych, dotyczących okoliczności istniejących przed jego wydaniem, nieuwzględnionych ze względu na brak właściwych dowodów bądź okoliczności uwzględnionych przy jego wydaniu, ale podlegających odmiennej ocenie w świetle nowych dowodów. Uzasadnieniem dla ukształtowania w ten sposób podstaw ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych jest zamiar ustawodawcy, determinowany specyfiką świadczeń ubezpieczeniowych oraz deklaratoryjnym charakterem decyzji rentowych, stworzenia odmiennych od przyjętych w ogólnym postępowaniu administracyjnym ram weryfikacji prawomocnych rozstrzygnięć organu rentowego lub odwoławczego. Reasumując sąd meriti wskazał, że przepisy zezwalają na ponowną ocenę prawa do świadczenia lub jego wysokości tylko w przypadku przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przedstawione stanowisko znajduje umocowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II UZP 18/96, (OSNAP 1997/7/117), został wyrażony pogląd, zachowujący aktualność mimo zmiany stanu prawnego, według którego zgodnie z art. 80 ust. 1 ustawy o z.e.p. prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Również w wyroku z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 182/00, (OSNAP 2002/17/419) Sąd Najwyższy stwierdził, że warunkiem ponownego ustalenia prawa do świadczeń na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin nie jest ujawnienie nowych okoliczności, lecz takich, które istniały przed wydaniem decyzji, a nie zostały przez organ rentowy uwzględnione. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że decyzja organu rentowego nie ma powagi rzeczy osądzonej, jak to ma miejsce w przypadku wyroku sądu. Nie można powoływać się na prawo do świadczeń ustalone błędną decyzją organu rentowego, którą - po ujawnieniu błędu - zmieniono, jeżeli nie zostały spełnione warunki, od których uzależnione jest nabycie tego prawa. Z kolei, w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 listopada

1996 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (III AUa 822/96, niepublikowany) stwierdził, że ustalenia prawomocnych decyzji organu rentowego mogą być podważone tylko wtedy, gdy dowody lub okoliczności wskazane w art. 80 ustawy istniały przed wydaniem zakwestionowanej decyzji i miały istotny wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość na podstawie przepisów prawa obowiązującego w dacie wydania tychże decyzji.

Następnie sąd pierwszej instancji podniósł, że w niniejszej sprawie po wydaniu decyzji w sierpniu 2006 r. nie powstały, ani nie ujawniły się żadne nowe dowody czy okoliczności, mające wpływ na treść tej decyzji. Ubezpieczony powołuje się na nowe okoliczności, którymi w jego ocenie są: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., III UZP 2/11, której rozstrzygnięcie jest wiążące dla sądu, błędne przyjęcie przez organ, że ubezpieczony jest emerytem od dnia zwolnienia ze służby wojskowej w dniu 6 maja 1974 r., gdy tymczasem świadczenie emerytalne przyznane mu zostało dnia 12 kwietnia 2001 r., zaniżenie przez organ rentowy wysługi, błędne ustalenie wysokości wskaźnika relacji sumy miesięcznej kwoty dodatków o charakterze stałym i miesięcznej równowartości nagrody rocznej do uposażenia zasadniczego, z uwagi na nieuwzględnienie dodatku stałego w kwocie 1.150 zł.

Odnosząc się do powyższego sąd meriti wskazał, że uchwałą z dnia 7 lipca 2011 r. Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że od decyzji Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S., wyliczającej wysokość zaopatrzenia emerytalnego przyznanego w drodze wyjątku przez Ministra Obrony Narodowej na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, przysługuje odwołanie do sądu powszechnego. Uchwała ta wydana została w związku z zapytaniem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie i jedynie potwierdza prawo ubezpieczonego do odwołania się do sądu powszechnego w sytuacji zaistnienia przesłanek w niej wskazanych, czego organ rentowy ani sąd w niniejszym składzie nie kwestionuje. Natomiast interpretacja tej uchwały dokonana przez ubezpieczonego jest całkowicie bezpodstawna, a nadto nie ma żadnego związku z merytorycznymi zarzutami stawianymi zaskarżonej decyzji. Zdaniem sądu pierwszej instancji, powyższe orzeczenie nie jest ani takim dowodem, ani taką okolicznością o jakiej mowa w treści art. 32 powołanej ustawy. Natomiast wszelkie inne wnioski, które wyciąga ubezpieczony z tej uchwały, są wynikiem niewłaściwie dokonanej przez niego interpretacji przepisów prawa i błędnej oceny stanu faktycznego.

Również zarzuty zaniżenia przez wojskowy organ emerytalny wysługi oraz błędnego ustalenia wysokości wskaźnika relacji sumy miesięcznej kwoty dodatków o charakterze stałym i miesięcznej równowartości nagrody rocznej do uposażenia zasadniczego, z uwagi na nieuwzględnienie dodatku stałego w kwocie 1.150 zł, w ocenie sądu meriti nie stanowią nowej okoliczności faktycznej istniejącej w dniu wydania decyzji z dnia 17 sierpnia 2006 r., mającej wpływ na wysokość świadczenia. Nie jest także nową okolicznością stwierdzenie faktu, że wnioskodawcy nie przysługiwała emerytura w dniu zwolnienia z wojska to jest 6 maja 1974 r. Niezależnie od tego, że ubezpieczony wielokrotnie podkreślał tę okoliczność jako nową w sprawie jest to pogląd błędny. Powyższy fakt, ma bowiem charakter oczywisty i jako taki był znany organowi rentowemu w dacie wydania decyzji z dnia 17 sierpnia 2006 r.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca wnosząc o ponowne ustalenie wysokości przysługującego mu świadczenia nie przedstawił żadnych dowodów, czy okoliczności faktycznych, o których mowa w art. 32 ust. 1 ustawy.

Z tego powodu zdaniem tego Sądu Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. zasadnie orzekł w zaskarżonej decyzji o braku podstaw do wznowienia postępowania zakończonym prawomocną decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r. Nie ujawniły się bowiem dotychczas żadne okoliczności czy dowody, które uzasadniałyby zastosowanie tego nadzwyczajnego trybu wzruszającego prawomocną decyzję organu. Ustalenie powyższe czyni w zasadzie bezprzedmiotowym merytoryczne rozpoznawanie zarzutów formułowanych przez ubezpieczonego w odwołaniu od decyzji z dnia 14 sierpnia 2009 r.

Niemniej jednak sąd pierwszej instancji wskazał, że wyniki postępowania prowadzą do wniosku o merytorycznej i formalnej poprawności decyzji z dnia 16 sierpnia 2006 r. w przedmiocie ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego. W szczególności sąd ten stwierdził, że do ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy na podstawie art. 53 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz

ich rodzin, nie można uwzględnić dodatku stałego w kwocie 1.150 zł przy ustalaniu wysokości wskaźnika relacji sumy miesięcznej kwoty dodatków o charakterze stałym i miesięcznej równowartości nagrody rocznej do uposażenia zasadniczego z dnia zwolnienia ze służby wojskowej, ponieważ dodatek ten zniesiony został zarządzeniem Ministra Obrony Narodowej Nr (...) z dnia 31 stycznia 1983 r. w sprawie uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych (Dz. Rozk. MON z 1983 r., poz. 31). Po wejściu w życie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, organ rentowy kierując się treścią art. 53 tej ustawy dokonał rewaloryzacji emerytury wojskowej wnioskodawcy, przyjmując datę zwolnienia go z zawodowej służby wojskowej jako 6 maja 1974 r. Ustalając zatem wysokość podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy na dzień rewaloryzacji ustalono stawki uposażenia zasadniczego, obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy oraz ustalono wskaźnik relacji sumy miesięcznej kwoty dodatków o charakterze stałym i miesięcznej równowartości nagrody rocznej do uposażenia zasadniczego. Ustalając wskaźnik kierowano się zasadami określonymi w art. 53 cytowanej ustawy oraz zarządzeniu Ministra Obrony Narodowej nr (...) z dnia 17 lutego 1994 r. w sprawie przeliczenia uposażenia dla celów rewaloryzacji wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych.

Następnie Sąd Okręgowy podniósł, że również zarzut zaniżenia przez organ emerytalny wysługi lat ubezpieczonego uznać należy za chybiony. Wysługę wojskową, od której uzależniona była wysokość uposażenia według stopnia wojskowego wnioskodawcy, zwolnionego z zawodowej służby wojskowej z dniem 6 maja 1974 r., regulowały przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1958 r. o uposażeniu żołnierzy (Dz. U. nr 36, poz. 165). W myśl tych przepisów do wysługi lat podlegających uwzględnieniu przy ustalaniu stawek uposażenia według posiadanego stopnia wojskowego, zaliczało się wyłącznie zawodową i nadterminową służbę wojskową. Z tego też względu wysługa wojskowa wnioskodawcy, od której uzależniona była wysokość uposażenia według posiadanego stopnia na dzień zwolnienia z zawodowej służby wojskowej, czyli starszy kapral do lat 2. następnie po wprowadzeniu jako najniższego stopnia wojskowego dla żołnierza zawodowego stopnia plutonowego - plutonowy do lat 2.

W chwili zwolnienia ze służby wnioskodawca posiadał wprawdzie 6 lat i 1 miesiąc wysługi emerytalnej, ale zawodowej służby wojskowej 1 rok i 19 dni. Skoro zatem do wysługi lat nie zaliczało się zasadniczej oraz nadterminowej służby wojskowej, a wyłącznie zawodową służbę wojskową, to organ słusznie przyjął uposażenie zasadnicze wnioskodawcy według stopnia wojskowego plutonowego, z wysługą do 2 lat.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu odmawiającej wznowienia postępowania w sprawie zakończonej decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd ten oparł o treść przepisów art. 98 § 1 i 99 k.p.c. podnosząc, że jedynymi kosztami jakimi został obciążony ubezpieczony w związku z przegraną sprawą są koszty wynagrodzenia pełnomocnika strony przeciwnej, których wysokość ustalono na podstawie § 11 ust. 2 oraz § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.). W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika uzasadnia mu przyznanie orzeczonej w pkt II kwoty 120 zł.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się E. Z., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu niesprawiedliwe rozpoznanie sprawy prowadzonej ze zwłoką, dokonanie ustaleń faktycznych i prawnych sprzecznie z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – czym naruszono art. 233§ 1 k.p.c., art. 6 k.p.c. oraz art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

W uzasadnieniu apelujący między innymi podniósł, że Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi, iż zaskarżona decyzja nie spełnia wymogu art. 107 k.p.a. – brak pouczenia i wskazania terminu do wniesienia odwołania oraz rażąco narusza art. 7, 77 § 1, 9 i 10 § 1 k.p.a., bowiem organ nie wykonał nałożonych przez wskazane przepisy obowiązków.

Dalej skarżący podniósł, że organ rentowy przyjął niewłaściwy stopień wojskowy – plutonowy zamiast st. kapral, niewłaściwe stanowisko służbowe W-30 zamiast st. mechanik radiowy oraz nieważne przepisy prawa w dacie wydania decyzji Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 kwietnia 2001 r.

Zdaniem apelującego w dacie wydania decyzji z dnia 17 sierpnia 2006 r. nieznaną organowi była okoliczność, że ustalenie wysokości świadczenia dokonane w oparciu o art. 53 ustawy z 1993 r. oraz zarządzenie (...) i nr (...) – spowodowało zmianę uprawnień emerytalnych ubezpieczonego z przyznanych w drodze wyjątku przez Ministra Obrony Narodowej na ustalone z tytułu wysługi lat – nabyte ustawowo. Nadto w ocenie skarżącego rażąca niewiedza organu emerytalnego spowodowała powstanie dalszych nowych okoliczności:

- błędnie przyjętej wysługi 2 lat zamiast 6 lat,
- błędnie przyjętego stanowiska służbowego W-30 zamiast faktycznego st. mechanika radiowego.

Ubezpieczony podniósł, że organ rentowy do ustalenia wysługi wojskowej zastosował nieważną – uchyloną ustawę z dnia 6 czerwca 1958 r. o uposażeniu żołnierzy zamiast obowiązującą ustawę z dnia 17 grudnia 1974 r. o uposażeniu żołnierzy, a także stanowisko służbowe nieujęte w rozporządzeniu Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 marca 2000 r.

Następnie apelujący wskazał, że Sąd Okręgowy nieuwzględniając przedstawionych nowych okoliczności w istocie odmówił mu prawa do sprawiedliwości określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 i art. 14 Konwencji Praw Człowiek i Podstawowych Wolności.

Podnosząc powyższe E. Z. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy bezpośrednio organowi rentowemu ze wskazaniem ponownego ustalenia wysokości świadczenia zgodnie ze wskazaniami decyzji Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 kwietnia 2001 r.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ nie zawierała żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe orzeczenie sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszechstronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w granicach zasady swobodnej oceny dowodów, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przyjął je za własne, co czyni zbytecznym ich ponowne szczegółowe przytaczanie. Zdaniem sądu odwoławczego w zaskarżonym wyroku również prawidłowo przywołano przepisy prawne stanowiące podstawę tego orzeczenia, w tym szczególnie przepis art. 32 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (j. t. Dz. U. z 2004r., nr 8, poz. 66 ze zm.), zgodnie z którym prawo do świadczeń pieniężnych z tytułu zaopatrzenia emerytalnego lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej albo z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w tej sprawie zostaną przedstawione istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne albo ujawnione nowe dowody, istniejące w dniu wydania decyzji, nieznanne organowi, a mające wpływ na prawo do świadczeń albo ich wysokość (ust. 1). Decyzje ostateczne, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu, mogą być z urzędu przez wojskowy organ emerytalny zmienione, uchylone lub unieważnione, na zasadach określonych w przepisach ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267). (ust. 2).

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że nie zostały spełnione warunki do zastosowania art. 32 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Zauważyć bowiem należy, że powołany przepis umożliwia ponowne ustalenie prawa do emerytury wojskowej w drodze wznowienia postępowania jedynie w razie ujawnienia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności faktycznych istniejących w dniu wydania decyzji, nieznanych przedtem organowi emerytalnemu, które mają wpływ na prawo do świadczeń. Na wnioskodawcy ciąży przy tym obowiązek precyzyjnego wykazania podstaw do ponownego ustalenia świadczenia, w sposób zgodny z wymienionym wyżej przepisem. Nowy dowód lub nowa okoliczność faktyczna w rozumieniu art. 32 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, to zatem każdy nowy dowód, który dodatkowo – jak wymaga tego wymieniony przepis – ujawnia treści nieznanne w

postępowaniu prawomocnie zakończonym. Oznacza to, że jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej prawo do emerytury, nie przedstawiono nowych dowodów lub okoliczności, istniejących w dniu wydania tej decyzji, a nieznanymi w tym dniu organowi emerytalnemu, to organ ten nie może wszcząć postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2011 r., III UK 93/10, LEX 966818). Na tle przepisu art. 32 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin aktualna jest też uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2003 r., III UZP 5/03 (OSNP 2003/18/442) stwierdzająca, że odmienna ocena dowodów dołączonych do wniosku o emeryturę lub rentę przeprowadzona przez organ rentowy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej świadczenie, nie jest okolicznością uzasadniającą wszczęcie z urzędu postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń.

Odnosząc powyższe do rozważanej sprawy stwierdzić należy, że powoływane przez wnioskodawcę kwestie związane z nieprawidłowym według niego wyliczeniem podstawy emerytury, nie stanowią żadnego nowego dowodu czy nowej okoliczności w sprawie, gdyż były znane w dniu wydawania decyzji o ustaleniu wysokości świadczenia (17 sierpnia 2006 r.) i tym samym nie mogą uzasadnić ponownego ustalenia jego wysokości, gdyż kwestia ta została już przesądzona prawomocną decyzją. Należy bowiem wskazać, że wydając decyzję o ustaleniu wysokości świadczenia Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. uwzględnił wszystkie podnoszone przez apelującego okoliczności dotyczące wysługi lat, stanowiska służbowego i stopnia wojskowego oraz regulujących te kwestie przepisów, a także uwzględnił kwoty stałych dodatków i nagrody rocznej, a zatem wszystko co miało znaczenie dla ustalenia podstawy wysokości emerytury przyznanej w drodze wyjątku E. Z. decyzją Ministra Obrony Narodowej. Oczywistym pozostaje, że organowi emerytalnemu znany był fakt przyznania wnioskodawcy emerytury w drodze wyjątku wymienioną decyzją, treść tej decyzji oraz ustalenie, że E. Z. został zwolniony ze służby wojskowej z dniem 6 maja 1974 r. (k. 26 akt emerytalnych). Zarówno organ rentowy, ustalając decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r. wysokość emerytury wnioskodawcy, jak i Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2007 r., sygn. VII U 2556/06 oddalając odwołanie wnioskodawcy i uznając tym samym stanowisko organu rentowego za prawidłowe, w tym również w zakresie zastosowania przepisów prawa materialnego, uwzględniali wszystkie wyżej wymienione okoliczności mające wpływ na wysokość świadczenia. W niniejszej sprawie nie zostały przedłożone żadne nowe dowody ani ujawnione nowe okoliczności, a wnioskodawca domaga się jedynie ponownej oceny zebranego materiału i odmiennej interpretacji przepisów oraz decyzji Ministra Obrony Narodowej, którą przyznano mu emeryturę. Apelacja wnioskodawcy sprowadza się przy tym praktycznie do ogólnikowego zarzutu, że Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych i że zobowiązany był sprawdzić czy do ustalenia wysokości emerytury zastosowano właściwe przepisy prawne. Należy jednak podkreślić, że tak jak przyjął to Sąd Najwyższy w cytowanej już uchwale 7 sędziów z dnia 5 czerwca 2003 r., III UZP 5/03, postępowanie o ponowne ustalenie prawa do świadczenia nie jest postępowaniem służącym ponownej ocenie dowodów i okoliczności, które stały się podstawą wydanego już prawomocnego rozstrzygnięcia. Istotą sprawy zatem nie jest – jak błędnie przyjmuje apelujący – ponowna ocena prawidłowości decyzji ustalającej wysokość przyznanego wnioskodawcy świadczenia, ale stwierdzenie czy wskazał on na nowe okoliczności faktyczne lub dowody mogące mieć wpływ na wysokość świadczenia.

Z treści akt emerytalnych wynika zaś, że Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. wydając decyzję z dnia 17 sierpnia 2006 r. o ustaleniu wysokości należnego ubezpieczonemu świadczenia, uwzględnił wszystkie podawane przez skarżącego okoliczności, które wynikają z obowiązujących uregulowań prawnych.

Ustosunkowując się do twierdzeń apelującego trzeba zauważyć, że w sprawie pozostawało niespornym, że E. Z. Minister Obrony Narodowej przyznał emeryturę w wysokości 40% podstawy wymiaru emerytury jaka przysługiwałaby żołnierzowi, gdyby w dniu zwolnienia ze służby posiadał 15 lat służby wojskowej. W wykonaniu powyższej decyzji Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego zobowiązany był zatem do wyliczenia emerytury ubezpieczonego i zgodnie z zasadą przyjętą w art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin do ustalenia świadczenia z uwzględnieniem składników uposażenia żołnierza, przy przyjęciu daty zwolnienia ze służby, a zatem stawki uposażenia zasadniczego ze względu na posiadany w dniu zwolnienia ze służby stopień wojskowy, uposażenia według zajmowanego stanowiska oraz kwotę dodatków o charakterze stałym i miesięcznej równowartości nagrody rocznej. Jak wynika z pisma z dnia 25 maja 2001 r. Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w Z. (k. 20

akt emerytalnych) takie składniki świadczenia zostały ubezpieczonemu uwzględnione. Zaakcentować tylko trzeba, że jak wynika z wyliczenia dokonanego przez Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. z dnia 6 czerwca 2006 r. w przypadku ubezpieczonego niezasadnie pominięto dodatek specjalny stały w kwocie 1.150 zł, przez co wskaźnik relacji dodatków o charakterze stałym i 1/12 nagrody rocznej został zaniżony o 1,57%. W związku z powyższym odtwarzając ponownie uposażenie ubezpieczonego (ze względu na stopień wojskowy i zajmowane stanowisko) oraz wysokość dodatków stałych i nagrody rocznej dokonano decyzją z dnia 17 sierpnia 2006 r. ustalenia wysokości należnego świadczenia na kwotę 703,67 zł, uwzględniając wszystkie wymagane ustawą składniki. Wypada przy tym zauważyć, że wskazywany przez apelującego dodatek specjalny stały w kwocie 1.150 zł został do podstawy emerytury zaliczony.

Natomiast odnosząc się do podnoszonej w apelacji kwestii błędnego zastosowania przepisów związanych z ustaleniem stopnia wojskowego ubezpieczonego i stanowiska służbowego stwierdzić należy, że organowi emerytalnemu znane były przy tym obowiązujące przepisy dotyczące zaliczenia wysługi lat oraz przepisy zarządzeń Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 kwietnia 1983 r. w sprawie składników podstawy wymiaru emerytury lub renty wojskowej oraz świadczeń w naturze uwzględnianych przy zmniejszaniu tych emerytur i rent (Dz. Rozk. MON 1983 r., poz. 31) oraz zarządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 17 lutego 1994 r. w sprawie przeliczenia uposażenia dla celów rewaloryzacji wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych (Dz. Rozk. MON z 1994 r., poz. 17) z którego wynika przyjęcie w przypadku ubezpieczonego stopnia plutonowego, a nie kaprała oraz znane były przy wydawaniu decyzji zajmowane przez ubezpieczonego w dniu zwolnienia ze służby stanowisko i stopień wojskowy, a także przysługujące mu stałe dodatki i nagrody. Inaczej mówiąc wszelkie wyznaczniki mające wpływ na wysokość przyznanego ubezpieczonemu świadczenia zostały ujęte.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w dniu wydania wymienionej decyzji zarzuty ubezpieczonego odnośnie zaniżenia wysługi lat, określenia jego stopnia wojskowego i stanowiska służbowego, na podstawie których ustalano sumę uposażenia oraz zaniżenia świadczenia na skutek błędnego wyliczenia relacji sumy miesięcznej kwoty dodatków o charakterze stałym i miesięcznej równowartości nagrody rocznej nie stanowiły żadnych nowych okoliczności w dniu wydania decyzji z dnia 17 sierpnia 2006 r., które miałyby wpływ na wysokość świadczenia. Wszystko to zostało bowiem uwzględnione, jak też uwzględnione zostały wszystkie obowiązujące w dniu wydania decyzji przepisy ustawowe dotyczące wysługi lat oraz obowiązująca ich interpretacja, zgodnie z którą za punkt wyjścia przyjmowano datę zwolnienia żołnierza ze służby i data ta odnośnie ubezpieczonego oraz ustalenie jej decyzją Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 grudnia 2000 r. też była organowi emerytalnemu znana. Forsowana zaś przez wnioskodawcę inna kalkulacja świadczenia, która miałaby uwzględniać regulacje późniejsze dotyczące wysługi lat nie może być uznana za nową okoliczność faktyczną. Stąd też nie występowały przesłanki z art. 32 ustawy o zaopatrzeniu żołnierzy zawodowych i ich rodzin, uzasadniające zmianę wydanej w dniu 17 sierpnia 2006 r. decyzji. Przepis ten zezwala bowiem na ponowną ocenę prawa do świadczenia tylko w przypadku przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności, które mają wpływ na prawo do świadczeń. Dodatkowo, co wynika z treści wymienionego przepisu, powinny to być okoliczności nieznane organowi emerytalnemu w chwili orzekania o prawie do świadczeń. Taka sytuacja nie wystąpiła jednak w przedmiotowej sprawie, gdyż skarżący jedynie domaga się ponownej kontroli wydanej decyzji dotyczącej wysokości świadczenia, zgodnej z jego odmienną interpretacją przepisów prawnych oraz decyzji Ministra Obrony Narodowej.

Obojętne zaś pozostaje tu przeświadczenie wnioskodawcy, że wydana wobec niego decyzja ustalająca wysokość emerytury jest niesprawiedliwa i oparta na nieprawdziwych przesłankach. Takie przeświadczenie wnioskodawcy ma charakter subiektywny i nie znajduje oparcia w aktach sprawy. Do tego stanowisko apelującego jak już wskazano, warunkowane jest żądaniem dokonania odmiennej, niż uczynił to organ rentowy oraz sądy rozpoznające odwołanie ubezpieczonego oceny dowodów i przepisów prawa materialnego, a co w przypadku prawomocnej decyzji organu emerytalnego nie jest dopuszczalne. Nie może być zatem uznane za skuteczną podstawę apelacji. Należy też wyraźnie zaznaczyć, że do obowiązków sądu rozpoznającego odwołanie ubezpieczonego nie należało poszukiwanie nowych okoliczności faktycznych czy dowodów, które mogłyby stanowić podstawę ponownego przeliczenia świadczenia, a czego zdaje się oczekiwać wnioskodawca, podnosząc w apelacji, że sąd powinien dokonać sprawdzenia czy w

sprawie ustalenia wysokości emerytury prawidłowo zostały zastosowane wszystkie przepisy prawa będące podstawą rozstrzygnięcia.

Z kolei, odnosząc się do podnoszonych przez apelującego zarzutów naruszenia przez organ rentowy przy wydaniu zaskarżonej decyzji przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 7 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a., art. 9 k.p.a., art. 107 k.p.a., art. 10 k.p.a. oraz art. 77 § 1 k.p.a.) stwierdzić należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych postępowanie sądowe nie stanowi prostej kontynuacji postępowania administracyjnego, bowiem tylko w wyjątkowych wypadkach kontrola sądowa decyzji organu emerytalnego przeprowadzana jest przez przyzmat przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Zasadę posiłkowego stosowania Kodeksu postępowania administracyjnego w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych wyrażono w art. 180 k.p.a. stosowanym odpowiednio poprzez odesłanie zawarte

w art. 11 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Jak stanowi art. 181 k.p.a., organy odwoławcze właściwe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych określają przepisy odrębne; do postępowania przed tymi organami stosuje się odpowiednio przepis art. 180 § 1 k.p.a. Treść tego przepisu,

z jednej strony, oznacza przyznanie pierwszeństwa w sprawach z ubezpieczeń społecznych przepisom szczególnym, z drugiej zaś wskazuje, że postępowanie odwoławcze w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, przez które rozumie się także sprawy o zaopatrzeniach emerytalnych i rentowych (art. 180 § 2 k.p.a.) toczy się, zgodnie z art. 83 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, na zasadach i w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego. Z przytoczonych regulacji jednoznacznie zatem wynika, że w wymienionych sprawach pierwszeństwo w zastosowaniu mają przepisy szczególne (odrębne), a więc przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, natomiast przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się wtedy, gdy określonej kwestii nie normują przepisy szczególne. Przepis art. 1 k.p.c. zawiera definicję sprawy cywilnej, która jest sprawą wynikającą ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz z prawa pracy. W rozumieniu tego przepisu (formalnoprawnym jego znaczeniu) sprawami cywilnymi są również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych/emerytalnych (art. 477⁹ k.p.c.), do których przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu według reguł właściwych dla tej kategorii. Odwołanie pełni rolę pozwu. Jego zasadność ocenia się zatem na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się zatem na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego, pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych - jako sąd powszechny - może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (tak między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 189/09, LEX nr 852261), będącego przedmiotem odwołania. W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżona decyzja z dnia 14 sierpnia 2009 r. nie jest dotknięta takimi wadami formalnymi, która odbierałyby jej cechę aktu administracyjnego i takich wad decyzji nie podnosi również apelujący, poprzestając na ogólnikowych zarzutach, że organ emerytalny nie zgromadził całego materiału dowodowego, nie popierając zresztą tego zarzutu żadnymi konkretnymi okolicznościami. Należy też stwierdzić, że wymieniona decyzja istotnie nie zawiera pouczenia o możliwości odwołania, niemniej jednak pozostawało to bez wpływu na wynik niniejszej sprawy, a apelujący z uprawnienia do złożenia odwołania skorzystał.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prowadzone przez organ emerytalny, a następnie Sąd Okręgowy postępowanie nie naruszało wskazywanych w apelacji przepisów Konstytucji oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, gdyż w taki sam sposób przebiegają postępowania przed organami rentowymi i w taki sam sposób są oceniane decyzje tych organów w innych postępowaniach. Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że ubezpieczony pozbawiony był dostępu do sądu i do sprawiedliwego, zgodnego z ustanowionym porządkiem prawnym rozpoznania jego sprawy.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną (punkt I).

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym, wynosi 60 zł, zgodnie z § 11 ust. 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, 1349 ze zm.). Zatem, skoro oddalono w całości apelację skarżącego, uznać należało, że przegrał on postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzone od apelującego na rzecz Wojskowego Biura Emerytalnego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości – 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia (punkt 2).

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Barbara Białecka